

Sygn. akt I ACa 366/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesława Kuberska (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Stanek

SA Dorota Ochalska - Gola

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **J. L. (1)**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej  
z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 25 listopada 2015 r. sygn. akt II C 923/12

**I. z apelacji strony pozwanej zmienia zaskarżony wyrok na następujący:**

**„ 1. z asądzka od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz J. L. (1) kwoty:**

**a. 100.000 (sto tysięcy) zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lipca 2012r oku do dnia zapłaty;**

**b. po 659,00 ( sześćset pięćdziesiąt dziewięć) zł miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 6 listopada 2009 roku do dnia 6 listopada 2010 roku , płatne do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając ich naliczanie od dnia 18 lipca 2012 roku ;**

**c. po 671,00 ( sześćset siedemdziesiąt jeden) zł miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 7 listopada 2010 roku do dnia 30 maja 2014 roku, płatne do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając ich naliczanie od dnia 18 lipca 2012 roku w zakresie rat już wymagalnych;**

**d. po 1.109,00 (jeden tysiąc sto dziewięć) zł tytułem renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 1 czerwca 2014 roku i na przyszłość, płatne do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;**

e. 65.000 ,00 (sześćdziesiąt pięć tysięcy) zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci męża powódki z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 listopada 2010 roku do dnia zapłaty;

f. 20.000 ,00 (dwadzieścia tysięcy) zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci córki powódki z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lipca 2012 roku do dnia zapłaty,

**2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

**3. zasądza od J. L. (1) na rzecz Towarzystwa (...) i (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2.453,78 (dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt trzy 78/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**4 . nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi od:**

**a. J. L. (1) kwotę 38.861,38 (trzydzieści osiem tysięcy osiemset sześćdziesiąt jeden 38/100) zł z zasądzonych w punkcie 1 świadczenia z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa;**

**b. Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 19.140,67 (dziewiętnaście tysięcy sto czterdzieści 67/100) zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa”;**

**II. oddala apelację stron y pozwanej w pozostałej części i w całości apelację powódki;**

**III. zasądza od J. L. (1) na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 14.390 (czternaście tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt I ACa 366/16**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Ł., w sprawie z powództwa J. L. (1) przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę, zasądził od pozwanego na rzecz powódki następujące kwoty:

a. 175.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;

b. po 659 zł miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 6 listopada 2009 r. do dnia 6 listopada 2010 r., płatne do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając ich naliczanie od dnia 18 lipca 2012 r.;

c. po 671 zł miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 7 listopada 2010 r. do dnia 30 maja 2014 r., płatne do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając ich naliczanie od dnia 18 lipca 2012 r. w zakresie rat już wymagalnych;

d. po 1.509 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 1 czerwca 2014 r. i na przyszłość, płatne do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

e. 165.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci męża z ustawowymi odsetkami od dnia 6 listopada 2010 r. do dnia zapłaty;

f. 20.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci córki z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;

g. 1.155 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 1);

- oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2), a także nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi od pozwanego kwotę 33.641,18 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa, zaś od powódki kwotę 24.360,86 zł z zasądzonego w punkcie 1 świadczenia tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa (pkt 3 a i b).

(wyrok – k. 609 – 609 verte)

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, za wyjątkiem ustaleń dotyczących uszczerbku na zdrowiu powódki i zakresu pomocy psychologicznej. Z ustaleń tych wynikało, że w dniu 25 października 2009 r., około godziny 22:10, na drodze krajowej nr (...) w miejscowości K., gm. W. K., doszło do wypadku drogowego, w przebiegu którego R. G., kierując samochodem ciężarowym marki M., nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że zjechał na przeciwny pas, doprowadzając do zderzenia z poruszającym się prawidłowo samochodem marki K. nr rej. (...). W następstwie zderzenia mąż powódki – J. L. (2), kierujący samochodem marki K. poniósł śmierć na miejscu, a pasażerka I. L., córka powódki, zmarła w szpitalu na skutek odniesionych obrażeń. Powódka, która również była pasażerką samochodu osobowego, odniosła obrażenia skutkujące rozstrojem zdrowia na okres powyżej 7 dni. W samochodzie osobowym przewożone były cztery psy, ponieważ rodzina wracała z działki na Warmii. Jeden z psów zginął wskutek wypadku.

W dacie wypadku pojazd ciężarowy marki M. był objęty ochroną ubezpieczeniową w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych udzieloną przez pozwanego ubezpieczyciela, nr polisy (...). Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 18 maja 2011 r. (sygn. akt VI K 417/10) R. G. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa spowodowania wypadku drogowego o opisanym wyżej przebiegu, czym wyczerpał dyspozycję art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Bezpośrednio z miejsca wypadku powódka została przewieziona przez pogotowie do Szpitala (...) w M. na Oddział (...) Urazowo – Ortopedyczny. Stwierdzono u niej uraz wielomiejscowy, uraz głowy, wstrząśnienie mózgu z utratą przytomności, rozległą ranę szarpaną płatową okolicy czołowej lewej dochodzącej do okolicy ciemieniowej prawej. Powódka została poddana operacji i szyciu rany głowy. W dniu 27 października 2009 r. powódkę przewieziono na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii Wojewódzkiego (...) im. dr M. P. w Ł., gdzie była konsultowana psychiatrycznie, neurologicznie i psychologicznie. W dniu 29 października 2009 r. została przyjęta na Oddział (...) Ogólnej i Naczyniowej. Leczona była zachowawczo, odbyła konsultację neurologiczną. W dniu 6 listopada 2009 r. powódka w stanie ogólnym dobrym została wypisana ze szpitala z zaleceniem dalszej opieki w Poradni Chirurgicznej i Neurologicznej. Podczas pobytu w szpitalu im. M. P. w Ł. powódkę codziennie odwiedzali przyjaciele. Początkowa była karmiona, nie była w stanie się umyć.

Po opuszczeniu szpitala powódka podjęła leczenie w Poradni Neurologicznej w Miejskiej Przychodni (...) przy ulicy (...)

w Ł.. Wizyty w poradni odbyły się w dniach: 7 listopada 2009 r., 12 listopada 2009 r., 23 grudnia 2009 r., 20 stycznia 2010 r., 12 lutego 2010 r., 18 marca 2010 r., 1 kwietnia 2010 r., 24 czerwca 2010 r., 10 października 2010 r., 14 października 2010 r., 8 grudnia 2010 r., 4 maja 2011 r., 10 listopada 2011 r., 30 listopada 2011 r., 7 marca 2012 r., 1 czerwca 2012 r., 4 września 2013 r., 11 października 2013 r. i 18 maja 2015 r. Od 15 grudnia 2009 r. do 19 kwietnia 2011 r. powódka leczyła się u psychiatry dr n. med. S. K. w (...) przy Al.

(...) w Ł.. Z wizyt w poradni korzystała w dniach: 15 grudnia 2009 r., 14 stycznia 2010 r., 9 lutego 2010 r., 23 marca 2010 r., 15 czerwca 2010 r., 15 lipca 2010 r., 2 września 2010 r., 9 września 2010 r., 3 lutego 2011 r., 17 marca 2011 r. i 19 kwietnia 2011 r.

Następnie powódka leczenie psychiatryczne kontynuowała u psychiatry prof. nadzw. dr hab. med. W. G. w Poradni Psychiatrycznej przy ulicy (...) w Ł. w dniach:

15 października 2011 r., 9 listopada 2011 r., 9 stycznia 2012 r., 2 sierpnia

2013 r., 7 października 2013 r., 1 lutego 2013 r., 24 kwietnia 2013 r.,

15 października 2012 r., 9 lipca 2012 r., 27 lutego 2012 r., 3 stycznia 2014 r.,

7 marca 2014 r. i 12 maja 2014 r. W dniach 4 stycznia 2010 r. i 18 listopada 2011 r. powódka konsultowana była psychologicznie. W dniach 19 kwietnia 2010 r., 21 kwietnia 2010 r., 26 lutego 2015 r., 16 marca 2015 r., 18 maja 2015 r. powódka odbyła wizyty w (...) Miejskiej Przychodni (...) przy ulicy (...) w Ł.. Na wizyty lekarskie i zabiegi powódka jeździła taksówkami lub zawozili ją przyjaciele. Od 10 lutego do 15 lutego 2011 r. powódka przebywała w Klinice (...), gdzie laparoskopowo wykonano usunięcie pęcherzyka żółciowego. Nie istnieje związek pomiędzy leczeniem pęcherzyka żółciowego powódki z przedmiotowym wypadkiem. W dniu 13 kwietnia 2011 r. w (...) Szpitalu (...) w Ł. powódka została poddana plastyce korekcyjnej łuku brwiowego.

W początkowym okresie po opuszczeniu szpitala z powódką stale, także w nocy, ktoś przebywał. Nie opuszczała domu, z czasem wychodziła z osobą towarzyszącą. Znajomi, przyjaciele pomagali jej robić zakupy, sprzątać, gotować. Powódka nie była w stanie zadzwonić do lekarza, aby umówić się na wizytę. Przez trzy miesiące po godzinach pracy zajmowała się nią J. Z.. Powódką opiekowali się także przyjaciele związani ze służbą zdrowia. Jedną z osób pomagających powódce była także opiekunka, która zajmowała się córką powódki w dzieciństwie. Powódka po jakimś czasie zrezygnowała z jej pomocy z uwagi na sytuację materialną. Po wyjściu ze szpitala powódka cierpiała na bóle głowy, zażywała leki przeciwbólowe, uspokajające, antydepresyjne, sercowe, związane z problemami gastrycznymi i kręgosłupem. Powódka była poddana następującym badaniom:

- TK kręgosłupa szyjnego w Miejskiej Przychodni (...) przy ulicy (...) w Ł.,

- rezonansem magnetycznym w Zakładzie (...) przy ulicy (...) w Ł.,

- elektroencefalografii w (...) przy ulicy (...) w Ł.,

- RTG kręgosłupa w dniach 11 października i 28 października 2013 r. w Miejskiej Przychodni (...) przy ulicy (...) w Ł.,

- MR kręgosłupa w Miejskiej Przychodni (...) przy ulicy (...) w Ł..

Powódka z zaleceń neurologa przyjmowała kolejno: A., M., M., A., N., X., C., A., D., A.. Miesięczne wydatki na leki kształtowały się w granicach 100 zł – 120 zł. Celem poprawy wyglądu blizn powódka stosowała żel na blizny C. przez około trzy miesiące w ilości 1 opakowanie miesięcznie (cena 1 opakowania to około 30 zł). Powódka korzystała z pomocy trenera personalnego, za co płaciła 70 zł za godzinę. Dwa razy w tygodniu przychodził do niej rehabilitant, jedna wizyta kosztowała 90 zł.

Powódka zawarła z J. L. (2) związek małżeński w 1992 r. Do dnia wypadku małżonkowie L. mieszkali z córką w Ł. przy ul. (...) w mieszkaniu o powierzchni ok. 200 m<sup>2</sup>, z czego ok. 50 – 60 m<sup>2</sup> przeznaczone było na prowadzony przez powódkę (...). Koszt utrzymania mieszkania wynosił ok. 2.000 zł i częściowo rozliczany był w kosztach prowadzonej przez powódkę działalności gospodarczej.

W prowadzeniu domu, jego sprzątaniu, gotowaniu zajmowała się zatrudniona do tego osoba. Córka powódki posiadała 5 psów rasowych. Koszt zakupu karmy dla nich wynosił ok. 600 zł miesięcznie.

Rodzina powódki w każdy weekend oraz w wakacje i święta jeździła na należącą do nich działkę położoną w miejscowości P.. Miesięczne koszty przejazdów na działkę wynosiły ok. 1.000 zł. Dom był odziedziczony przez męża

powódki. W latach 1992 -1993 małżonkowie przeprowadzili remont budynku. Działka ta była też udostępniana innym osobom przyjeżdżającym na wypoczynek letni i w weekendy za kwotę 50 zł od osoby. Znajomi odwiedzający działkę nie płacili za pobyt. Rodzina powódki zajmowała pomieszczenia w górnej części budynku, w pozostałej części znajdowały się 2-3 pokoje do wynajęcia. Budynek stojący obok, który miał zostać przeznaczony na pensjonat, nie był wykończony. Na działce w okresie letnim odbywały się przyjęcia. Tarasy w ogrodzie były wynajmowane firmom organizującym imprezy korporacyjne, spływy kajakowe. Osoby zamieszkujące okolice P. zajmowały się domem, ogrodem, w zamian za pomoc lekarską, jaką udzielał im J. L. (2). Ponadto mąż powódki płacił 1.000 zł za opiekę nad domem pod nieobecność rodziny na działce. Na stałe zatrudnione były 1-2 osoby. Powódka zajmowała się ogrodem, robiła przetwory, jej mąż wykonywał prace techniczne, również w ogrodzie. Państwo L. byli zgodną rodziną. Małżonkowie posiadali dwa garaże, dwa samochody, których utrzymaniem zajmował się mąż powódki. W 2006 r. J. L. (2) zaciągnął kredyt w wysokości 80.000 zł. Cześć pożyczki była przeznaczona na budowę w P.. Powódka zwróciła pieniądze po śmierci męża w kwocie 50.000 zł.

Powódka z wykształcenia jest protetykiem, technikiem dentystycznym. W dacie wypadku była i obecnie jest właścicielką Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej S., świadczącego usługi stomatologiczne. Zakład nadal mieści się w mieszkaniu powódki, które zostało w tym celu podzielone. Mąż powódki za życia zajmował się sprawami finansowymi, kadrowymi, urzędowymi, a powódka pacjentami, marketingiem, szkoleniami dla lekarzy, także gabinetami, porządkiem. Nie miała nikogo na zastępstwo. Przed wypadkiem w placówce zatrudnionych było 5 lekarzy i 2 asystentów. Powódka codziennie była obecna w pracy.

Po wypadku powódka nie była w stanie prowadzić (...), ponieważ nie mogła się skupić, nie interesowała się sprawami firmowymi. Zakład przestał się rozwijać, z pracy odeszło kilku lekarzy. Wszystkie dochody zakładu są przeznaczane na płatności. Obecnie prowadzeniem gabinetu zajmuje się jedynie A. F., która jest jednocześnie przyjaciółką powódki. Do wypadku nie zajmowała się ona prowadzeniem spraw firmy. A. F. otrzymuje wynagrodzenie około 2.000 zł. Powódka nie zajmuje się zakładem. Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej powódka w poszczególnych latach otrzymała następujący dochód:

- w 2007 r.: 21.390,13 zł,
- w 2009 r.: 38.731,66 zł,
- w 2010 r.: 35.920,07 zł,
- w 2011 r.: 49.849,68 zł,
- w 2012 r.: 26.450,85 zł,
- w 2013 r.: 37.467,04 zł,
- w 2014 r.: 34.742,95 zł.

W 2008 r. działalność gospodarcza powódki wygenerowała stratę w wysokości 12.847,68 zł.

J. L. (2) był czynnym zawodowo chirurgiem ogólnym i naczyniowym. Od godziny 8:00 do 12:00 - 13:00 pracował w poradni na W., a od godziny 13:00 - 14:00 do godziny 19:00 w szpitalu im. P. w Ł.. Nadto otrzymywał zlecenia od firm farmaceutycznych. Mąż powódki zawoził córkę do szkoły, na zajęcia dodatkowe. Troszczył się o stan majątkowy rodziny, zajmował się finansami.

Dochody J. L. (2) wyniosły:

- z tytułu wynagrodzenia za pracę w Poradni (...):

- w 2007 r. - 18.746,13 zł,
- w 2008 r. - 32.615,60 zł,
- w 2009 r. - 30.031,48 zł,

- z tytułu wynagrodzenia za pracę w szpitalu:

- w 2007 r. - 20.099,64 zł,
- w 2008 r. - 29.989,74 zł,
- w 2009 r. - 22.059,00 zł.

Razem dało to kwoty:

- w 2007 r. - 38.845,77 zł rocznie / :12 = 3237,14 zł miesięcznie/,
- w 2008 r. - 62.605,34 zł rocznie / :12 = 5.217,11 zł miesięcznie/,
- w 2009 r. - 52.090,48 zł / :10 = 5.209,04 zł miesięcznie/.

Średnio dochody J. L. (2) w powyższym okresie wyniosły 4.515,92 zł miesięcznie /153.541,59:34 mies./

I. L. w dacie wypadku rozpoczynała naukę w III klasie gimnazjum. Była uzdolniona artystycznie, osiągała bardzo dobre wyniki

w nauce. Uczęszczała do szkół prywatnych, przeznaczając dużo czasu na naukę. Powódka z mężem bardzo dbali o to, aby córka zdobywała wykształcenie. Przenieśli córkę ze szkoły artystycznej do gimnazjum katolickiego, aby mogła uzupełnić wiedzę z pozostałych przedmiotów. Poza tym uczęszczała na zajęcia pozalekcyjne: malarstwo, chemię, biologię, fizykę i matematykę. Robiła zdjęcia, brała udział w filmie. Uczyla się języków obcych: francuskiego i angielskiego. Brała udział w konkursach przyrodniczych oraz związanych z literaturą, sztuką i tańcem. Korzystała z dodatkowych prywatnych lekcji udzielanych niejednokrotnie w zamian za opiekę medyczną ze strony męża powódki. Włączała się w prace domowe, pomagała mamie wychodzić na spacer z psami. Córka powódki była wrażliwa. Lubiła jeździć do P.. Powódka poświęcała bardzo dużo czasu córce, angażowała się w jej wychowanie, kształcenie. Opłata za szkołę I. L. wynosiła 300 zł miesięcznie, a zajęcia dodatkowe córki kosztowały od 1.000 zł do 2.000 zł miesięcznie.

Powódka ma starszego przyrodniego brata, który nie mieszka w Ł.. Jest on osobą schorowaną. Powódka nadal mieszka w lokalu przy ulicy (...) w Ł., którego koszt utrzymania wynosi około 2.000 zł. Obecnie posiada jednego psa. Powódka korzysta z pomocy innych osób przy sprzątanii, myciu okien, dojazdach na M., załatwianiu spraw sądowych, urzędowych. Mieszka z nią studentka, która wykonuje prace w domu w zamian za mieszkanie, za które nie płaci. Na dojazdy do P. wydaje 1.000 zł miesięcznie. Za opiekę nad ogrodem i domem w P. płaci 2.000 zł. Powódkę nadal wspierają znajomi. Po wypadku powódka zakupiła samochód, rzadko z niego korzysta. Zdarza się, że jeździ sama do P.. Powódka stara się normalnie funkcjonować. Powódka leczy się nadal u psychiatry, gastrologa, psychiatry, neurologa, ortopedy. Nie może dźwigać, podnosić do góry głowy, rąk. Raz w miesiącu korzysta z prywatnej wizyty u psychologa, której koszt wynosi 150 zł. Na leki przeznacza 200 zł, w tym na neurologiczne 120 zł. Powódka chodzi dwa razy w tygodniu na jogę, karnet kosztuje 150 zł miesięcznie. Dwa razy w tygodniu uczęszcza na basen, jedno wejście stanowi wydatek 20 zł. Powódka cierpi na dyskomfort związany z wyglądem twarzy. Stosuje środki na porost włosów, musi dbać o ranę na czole. Na noc używa maści do nawilżania, rozciągania. Jedna maść kosztuje 99 zł, a krem chroniący 100 zł. Powódka kupuje także korektory. Kołnierz zakłada wtedy, gdy czuje dyskomfort. Za kosmetyki powódki płaci około 200 zł miesięcznie, masaż głowy kosztuje 200 zł.

Na mocy orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 12 maja 2010 r. powódka została uznana za osobę niezdolną do pracy z rokowaniem odzyskania zdolności do pracy, co pozwoliło na ustalenie uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego na okres 6 miesięcy licząc od daty wyczerpania zasiłku chorobowego. Orzeczeniem Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania

o Niepełnosprawności w Ł. z dnia 23 września 2015 r. powódka

została zaliczona do osób niepełnosprawnych z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności od daty wypadku do dnia 30 września 2018 r. Powódka otrzymuje rentę rodzinną po mężu w następującej wysokości:

- od 1 marca 2010 r. - 1.432,42 zł,

- od 1 marca 2011 r. - 1.475,86 zł,

- od 1 marca 2015 r. - 1.646,86 zł,

Na skutek przedmiotowego wypadku powódka doznała urazu uogólnionego, szczególnie głowy z rozległą szarpaną – tłuczoną raną okolicy czołowo – ciemieniowej i wstrząśnienia mózgu, skręcenia kręgosłupa szyjnego, stłuczenia klatki piersiowej i kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego. Z punktu widzenia neurologa u powódki stwierdzono uraz głowy, wstrząśnienie mózgu, uraz kręgosłupa szyjnego, co skutkowało ujawnieniem się objawów pourazowej encefalopatii (ból, zawroty głowy, zmiany w badaniu EEG

i (...)) oraz zespół bólowy kręgosłupa szyjnego. Na czole i w skórze owłosionej głowy powódka ma rozległą bliznę pourazową, pourazowe zniekształcenie ciągłości lewego łuku brwiowego. Blizny te stanowią znaczne i trwałe oszpecenie powódki, nie powodują zaburzeń czynnościowych. Nie jest możliwe usunięcie istniejących blizn w drodze operacji plastycznej, ani w drodze leczenia zachowawczego. Z punktu widzenia psychologa u powódki występują:

- nasilone objawy depresyjne z poczuciem beznadziejności, braku sensu dalszego życia, braku celów na przyszłość; objawy te powstały na skutek straty osób najbliższych,

- wzmożone reakcje lękowe powstałe na skutek traumatycznego zdarzenia, głównie z powodu zachowanych w pamięci zdarzeń z wypadku, obrazów, które pojawiają się także w snach,

- osłabienie sprawności procesów poznawczych na skutek zmian emocjonalnych.

Powódka ma objawy zaburzeń depresyjnych oraz trwałe zaburzenia osobowości po przeżyciu sytuacji ekstremalnej. Obrażenia kręgosłupa, jakich doznała powódka w wyniku wypadku, mogły nasilić dolegliwości bólowe. Uraz biczowy powodujący naciągnięcie tkanek miękkich kręgosłupa szyjnego w przebiegu samoistnej choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa powoduje utrzymywanie się ciągłych dolegliwości bólowych z ograniczeniem ruchomości szyi przez 4 – 6 miesięcy. Wystąpienie u powódki dolegliwości bólowych kręgosłupopochodnych po roku od przedmiotowego wypadku nie jest już związane z doznany urazem, a wynika z wieloletniej zaawansowanej choroby zwyrodnieniowej całego kręgosłupa ze współistniejącą skoliozą piersiowo – lędźwiową. Pod względem neurologicznym zakres cierpień fizycznych był znaczny przez co najmniej 3 miesiące, później malejący. Zakres cierpień psychicznych, głównie na skutek straty osób najbliższych jest wyjątkowo nasilony. Ta strata spowodowała całkowite zburzenie dotychczasowych planów życiowych, pozbawiła dalszych celów, spowodowała „pustkę”, której nie można w żaden sposób uzupełnić. Powódka wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze około 2 godzin dziennie przez 6 tygodni przy cięższych pracach domowych, robieniu większych zakupów, podczas jazdy samochodem. Utrudnienia życia codziennego wynikały z bólów i zawrotów głowy, niepewności przy chodzeniu, bólów kręgosłupa szyjnego i zespołu lękowego. Objawy te ograniczały sprawne codzienne funkcjonowanie, możliwości pełnej samoobsługi, prac wymagających dźwigania i jazdy samochodem. Stan zdrowia psychicznego powódki uzasadniał w początkowym okresie korzystanie z pomocy osób trzecich. Powódka po przeżyciu takiej tragedii w wielu sytuacjach była bezradna, rozkojarzona, przez co wymagała wsparcia i kontroli ze strony innych osób. Obecnie nadal są sytuacje, kiedy powódka takiego bezpośredniego wsparcia może wymagać.

Skutki wypadku uzasadniały korzystanie ze wsparcia w pełnieniu ról społecznych z uwagi na nasilone objawy depresyjne, które utrzymywały się co najmniej do stycznia 2012 r. Z punktu widzenia chirurgii plastycznej powódka wymagała pomocy osób trzecich tylko w okresie hospitalizacji. Z przyczyn kardiologicznych nie wymagała i nie wymaga pomocy osób trzecich, ani rehabilitacji. Ze względu na zespół bólowy kręgosłupa szyjnego powódka wymaga okresowych zabiegów rehabilitacyjnych (kinezyterapia, zabiegi fizykalne) raz na 3 – 4 miesiące. W pierwszym półroczu wizyty powinny odbywać się raz na dwa miesiące, potem raz na 3 – 4 miesiące. Aby zmniejszyć dolegliwości bólowe, wynikające z samoistnej choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa i zwolnić jej przebieg powódka powinna 2 x w roku przeprowadzać rehabilitację ambulatoryjną z zastosowaniem ćwiczeń leczniczych mięśni przykręgosłupowych po masażach lub termoterapii, zabiegów przeciwbólowych elektroterapeutycznych oraz zabiegów przeciwbólowych i stymulujących, tj. lasero - i magnetoterapeutycznych lub zamiennie 1 x w roku rehabilitację sanatoryjną. Rehabilitacja ambulatoryjna jest w pełnym zakresie refundowana przez NFZ, ale ze względu na limity finansowe konieczne jest uzgadnianie terminów rozpoczęcia zabiegów z odpowiednim wyprzedzeniem czasowym.

W ramach 21-dniowej rehabilitacji sanatoryjnej NFZ refunduje zabiegi podstawowe oraz część kosztów hotelowo – żywieniowych. Kuracjusz wnosi opłatę klimatyczną średnio 3 zł za każdy dzień pobytu oraz pozostałą część kosztów hotelowo – żywieniowych zależnie od standardu sanatorium i pory roku, w sezonie 227 – 794 zł, poza sezonem 200 – 630 zł. Po uzgodnieniu z lekarzem sanatorium można także wykupić zabiegi dodatkowe; średni koszt 1 zabiegu wynosi 22 zł. W okresach pomiędzy rehabilitacją w placówkach specjalistycznych powódka powinna codziennie przez 15 – 30 minut wykonywać ćwiczenie izometryczne mięśni grzbietu i brzucha. Systematyczne ćwiczenia utrzymują prawidłowe napięcie mięśni przykręgosłupowych odpowiedzialnych za dynamiczną stabilizację kręgosłupa, więc uczęszczanie 5 x w tygodniu na gimnastykę ogólnousprawniającą oraz 2 x w tygodniu ćwiczenia w wodzie, są celowe i zastępują konieczne, codzienne ćwiczenia izometryczne do samodzielnego wykonywania w domu. Jeśli w przebiegu choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa występuje reflektoryczne wzmoczenie napięcia mięśni przykręgosłupowych, celowe jest stosowanie masażu leczniczych codziennie lub co 2 dzień w cyklach 5 – 10 zabiegowych, nie częściej niż co trzy miesiące, ze względu na czas konieczny do uzyskania pełnej odpowiedzi biologicznej na bodziec uciskowy. Wykonywanie masażu dwa razy w tygodniu ma wyłącznie działanie relaksacyjne.

Podstawowym problemem jest dla powódki strata osób najbliższych i cierpienia z nią związane. Powódka wymagała i wymaga nadal leczenia psychiatrycznego i psychologicznego, bezwzględnie powinna korzystać z pomocy psychologicznej, co może trwać od kilku do kilkunastu lat. Koszt jednej wizyty wynosi 100 zł – 150 zł, częstotliwość spotkań jest także zmienna: średnio jedno spotkanie na tydzień lub dwa tygodnie. Koszty poniesione od wypadku do chwili obecnej należy uznać za zasadne. Koszt terapii psychiatrycznej jest zależny od metody pracy psychoterapeuty. Przyjmując minimalny koszt sesji za 100 zł jest to przedział cenowy od 200 zł (2 sesje w miesiącu) do 800 zł (2 sesje na tydzień) miesięcznie. Powódka wymagała leczenia farmakologicznego. Orientacyjny koszt miesięczny to 100 zł (A., M., S.). Powódka w sposób przewlekły leczona jest preparatami L., T.. Łączny koszt terapii to około 50 zł miesięcznie. Powódka w wypadku komunikacyjnym doznała uszczerbku na zdrowiu: z punktu widzenia neurologa – łącznie 40%; z punktu widzenia chirurga plastycznego – 8% i z punktu widzenia psychiatry – 10%.

Powódka pracowała jako protetyk stomatologiczny, jest to praca precyzyjna, wymagająca cierpliwości i staranności, jak również dobrego kontaktu z pacjentem i do takiej pracy obecnie nie jest zdolna. Z punktu widzenia neurologa z powodu następstw przedmiotowego wypadku rokowania na przyszłość zarówno co do zespołu bólowego kręgosłupa szyjnego, jak i objawów encefalopatii są niepewne, raczej niekorzystne. Z przyczyn kardiologicznych nie istnieją ograniczenia do wykonywania pracy zarobkowej w dotychczasowej zawodzie. Rozpoznawane u powódki nadciśnienie tętnicze jest schorzeniem, które występowało u powódki przed zdarzeniem. Nadciśnienie tętnicze jest przewlekłą chorobą wymagającą stałego, systematycznego leczenia.

Urazy somatyczne doznane przez powódkę w czasie wypadku były relatywnie niewielkie. Spowodowały w początkowym okresie utrudnienia



w samodzielnym funkcjonowaniu, głównie z powodu dolegliwości bólowych. Obecnie skutkuje to także wzmożonymi reakcjami lękowymi w czasie jazdy samochodem, trudnościach w samodzielnym prowadzeniu pojazdów. Prawdopodobnie po upływie 2 – 3 lat ustąpiłyby samoczynnie. Zaburzenia w funkcjonowaniu psychicznym wynikają ze straty bliskich i przeżycia bardzo traumatycznych doznań związanych z samym wypadkiem. Rokowanie odnośnie powrotu do zdrowia w zakresie stwierdzonych zaburzeń psychicznych jest mało pomyślne. Doznana przez powódkę strata osób najbliższych spowodowała trwałe zmiany w jej osobowości. Prawdopodobnie w przyszłości brak ten będzie jeszcze bardziej dla niej zauważalny, głównie w sytuacjach, gdy będzie potrzebowała wsparcia i opieki kogoś bardzo bliskiego. W obecnym stanie zdrowia psychicznego powódka jest niezdolna do pracy. Rokowanie co jej stanu zdrowia psychicznego jest niepomyślne. Utrudnienia w życiu codziennym, które są skutkiem wypadku, w sferze psychicznej związane są z doznaną stratą najbliższych i przekładają się na utratę celowości działań i sensu życia. Oszpecenie i zmiany pourazowe twarzy oraz głowy powodują dyskomfort psychiczny i obniżoną samoocenę. Widoczne oszpecenie może wpływać na unikanie kontaktów w innymi osobami. Stawka pełnej odpłatności za usługi opiekuńcze w dni robocze na terenie miasta Ł. wynosiła od lipca 2009 r. do 30 czerwca 2013 r. 9,50 zł za godzinę.

Powódka w dniu 8 maja 2010 r. dokonała zgłoszenia szkody pozwanemu i wniosła o przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego.

Pozwany uznał odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie i wypłacił powódce następujące świadczenia:

- kwotę 21.900 zł tytułem odszkodowania za zniszczone rzeczy,;
- kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
- kwotę 1.395,93 zł tytułem odszkodowania (leki);
- kwotę 10.000 zł, podwyższoną następnie do kwoty 15.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią córki I. L.;
- kwotę 10.000 zł, podwyższoną następnie do kwoty 15.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią męża J. L. (2);
- 35.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci męża J. L. (2);
- 50.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci córki I. L..

Strona pozwana otrzymała odpis pozwu w dniu 17 lipca 2012 r.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał zawarte w pozwie roszczenie za usprawiedliwione co do zasady.

Ustalając rozmiar krzywdy powódki, Sąd a quo stanął na stanowisku, że należne powódce zadośćuczynienie winno kształtować się na poziomie 175.000 zł, niezależnie od kwoty wypłaconej przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego (30.000 zł). Wskazaną kwotę Sąd Okręgowy zasądził z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2012 r., uwzględniając datę doręczenia odpisu pozwu pozwanemu.

Oceniając roszczenie powódki z tytułu renty na zwiększone potrzeby, w ślad za opiniami biegłych lekarzy oraz załączoną dokumentacją lekarską, Sąd pierwszej instancji uznał za uzasadnione następujące zwiększone potrzeby powódki:

# w okresie od 6 listopada 2009 r. do 6 listopada 2010 r.:

- koszty opieki osób trzecich, przyjmując, że pomoc taka była potrzebna powódce 2 godziny dziennie przez 6 tygodni oraz stawkę tego rodzaju usług

w kwocie 798 zł /42 dni x 2 godziny dziennie x 9,50 zł za godzinę/;

- koszt dojazdów na wizyty w Poradni Neurologicznej w Miejskiej Przychodni (...) przy ulicy (...) w Ł. : 12 wizyt x 30 zł (w każdym przypadku kosztów dojazdu w obie strony – 2 x 15 zł w jedną stronę za przejazd taksówką) = 360 zł;

- koszt dojazdów na wizyty w (...) przy Al. (...) w Ł.: 11 wizyt x 30 zł (j.w.) = 330 zł;

- koszty wizyt u psychologa: 11 x 100 zł = 1.100 zł;

- koszt 1 wizyty u psychiatry: 150 zł;

- koszt dojazdów na wizytę w (...) Miejskiej Przychodni (...) w Ł.: 30 zł;

- koszt zakupu leków neurologicznych i psychiatrycznych: 3.840 zł (320 zł x 12 miesięcy);

- koszt zakupu leków i maści do pielęgnacji blizn: 2.691 zł (299 x 9 miesięcy).

Uwzględniając łączną wysokość powyższych wydatków (9.299 zł), a także okoliczność wypłacenia powódce przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń kosztów zakupu leków w kwocie 1.395,93 zł, Sąd Okręgowy określił zwiększone potrzeby powódki od 6 listopada 2009 r. do 6 listopada 2010 r. na kwotę 7.903,07 zł (659 zł miesięcznie).

O odsetkach za opóźnienie w zapłacie wskazanej kwoty renty Sąd Okręgowy orzekł analogicznie jak w przypadku opóźnienia w spełnieniu świadczenia obejmującego zadośćuczynienie.

# w okresie od 7 listopada 2010 r. do 30 maja 2014 r.:

- koszt 12 wizyt u psychiatry: 1.800 zł (12 x 150 zł);

- koszt wizyty u psychologa: 1x 100 zł;

- koszt dojazdu na wizytę w (...) przy Al. (...) w Ł.: 30 zł;

- koszt dojazdów na wizytę w Poradni Neurologicznej w Miejskiej Przychodni (...) w Ł.: 7 wizyt x 30 zł = 210 zł;

- koszt dojazdów na wizyty w (...) Miejskiej Przychodni (...) przy ulicy (...) w Ł.: 3 wizyty x 30 zł = 90 zł;

- koszt zakupu leków psychiatrycznych i neurologicznych (320 zł miesięcznie) oraz leków i maści do pielęgnacji blizn (299 zł miesięcznie), tj.

619 zł x 43 miesięcy = 26.617 zł.

Co za tym idzie, Sąd Okręgowy uznał, że łącznie wydatki w w/w okresie wyniosły 28.847 zł, czyli 671 zł miesięcznie (28.847 zł: 43 miesięcy).

O odsetkach za opóźnienie w zapłacie wskazanej kwoty renty Sąd Okręgowy orzekł analogicznie jak w przypadku opóźnienia w spełnieniu świadczenia obejmującego zadośćuczynienie.

# w okresie od 1 czerwca 2014 r.:

- koszt wizyty u psychologa: 400 zł miesięcznie (według biegłego powódka winna korzystać z jednej wizyty tygodniowo, koszt jednej wizyty = 100 zł);

- koszt terapii psychiatrycznej: 800 zł miesięcznie (zgodnie z opinią biegłego psychiatry oraz biorąc pod uwagę stan powódki);

- koszt dojazdów na cztery wizyty u neurologa w ciągu roku: 4 razy

x 30 zł: 120 zł rocznie (12 zł miesięcznie)/według biegłego neurologa obecnie uzasadnione są wizyty lekarskie co 3,4 miesiące/;

- koszt zakupu leków i maści do pielęgnacji blizn: 299 zł miesięcznie.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki rentę na zwiększone potrzeby od dnia 1 czerwca 2014 r. i na przyszłość po 1.509 zł miesięcznie, zaś roszczenia powódki z omawianego tytułu w pozostałym zakresie uznał za nieznajdujące uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym sprawy, co skutkowało oddaleniem powództwa w tej części.

Przychylając się do stanowiska powódki, że na skutek śmierci J. L. (2) i I. L. po jej stronie nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, Sąd pierwszej instancji zasądził w ramach należnego jej odszkodowania z tytułu śmierci męża kwotę 165.000 zł, zaś z tytułu śmierci córki kwotę 20.000 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe kwoty są adekwatne do zakresu i rozmiaru szkody, uwzględniają warunki materialne, w jakich znajdowała się powódka przed śmiercią męża oraz poziom życia rodziny, jak również warunki, w jakich powódka znajduje się obecnie.

Za całkowicie nieuzasadnione Sąd Okręgowy uznał natomiast dalsze roszczenia powódki, dotyczące renty z tytułu straty w dochodach, czy renty alimentacyjnej. Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy wykluczył wystąpienie po stronie powódki jakiegokolwiek utraty, czy też zmniejszenia dochodów uzyskiwanych przed wypadkiem, skoro wynikało z niego, że dochody J. L. (2) wynosiły średnio w ostatnim okresie przed wypadkiem ok. 5.200 zł miesięcznie, a na jednego członka rodziny (bez uwzględnienia przypadających na niego wydatków stałych związanych z mieszkaniem czy opłatami za media) przypadała kwota 1.733,33 zł, podczas gdy po śmierci męża renta rodzinna jaką otrzymuje powódka wynosiła od 1 kwietnia 2010 r. – 1.432,42 zł, od 1 marca 2011 r. – 1.475,86 zł, od 1 marca 2012 r. – 1.533,47 zł, a od 1 marca 2015 r. wynosi 1.646,14 zł. Oznaczało to, że wyrażony w pieniądzu dochód, jaki dostarczał zmarły małżonek powódki, przypadający na powódkę jest pokrywany w całości przez otrzymywaną przez powódkę rentę rodzinną, wypłacaną przez ZUS.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., przy uwzględnieniu, że powódka wygrał proces w 58%.

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 610 – 623 verte)

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiodła każda ze stron.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w części dotyczącej punktu 1a w zakresie zasądzającym kwotę 75.000 zł (tj. ponad kwotę 100.000 zł) wraz z odsetkami ustawowymi oraz w zakresie zasądzającym odsetki ustawowe od kwoty 100.0000 zł za cały zasądzony okres, tj. od dnia 18 lipca 2012 r. do dnia poprzedzającego datę wydania wyroku (24 listopada 2015 r.), w części dotyczącej punktu 1e w zakresie zasądzającym kwotę 100.000 zł (tj. ponad kwotę 65.000 zł) wraz z odsetkami ustawowymi oraz w zakresie zasądzającym odsetki ustawowe od kwoty 65.0000 zł za cały zasądzony okres, tj. od dnia 18 lipca 2012 r. do dnia poprzedzającego datę wydania wyroku (24 listopada 2015 r.), w części dotyczącej punktu 1d w zakresie zasądzającym rentę na zwiększone potrzeby w kwocie ponad 1.109 zł, tj. w zakresie kwoty 400 zł miesięcznie poczynając od dnia 1 czerwca 2014 r. na przyszłość, a także w części dotyczącej punktu 1g oraz 3a.

Pozwana spółka zawarła w apelacji następujące zarzuty:

1. naruszenia przepisów postępowania, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na wadliwej ocenie całokształtu materiału dowodowego sprawy, w szczególności:

- dowodu z pisemnych i ustnych opinii biegłych, ocenianych przez Sąd orzekający rozdzielnie i fragmentarycznie, tj. bez wszechstronnego skonfrontowania wniosków wysnutych przez wszystkich biegłych i bez nadania poczynionym na ich podstawie ustaleniom waloru spójności i niesprzeczności, a także pominięcia dowodu z ustnej uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii w zakresie, w jakim biegły wyraźnie wykluczył istnienie u powódki podstaw do oceny uszczerbku na zdrowiu z pkt 10a;
- znanych Sądowni z urzędu faktów istotnych dla oceny krzywdy wywołanej utratą osób najbliższych, jej uprzedniej kompensacji;
- dowodu z opinii biegłych w zakresie orzeczenia o niepełnosprawności, a także koniecznych i uzasadnionych kosztów terapii psychiatryczno –psychologicznej;

- art. 316 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące zaniechaniem wzięcia za podstawę wyroku stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, a w konsekwencji oparcie rozstrzygnięcia o okoliczności zdezaktualizowane, tj. ustalone na wstępnym etapie procesu, lecz zmienione w toku prowadzonego postępowania dowodowego, w tym zakresie naprawienia już krzywdy psychicznej wynikającej z utraty osób najbliższych;

2. naruszenia prawa materialnego, tj.:

- art. 444 § 1 i 2 w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia kosztów wynikłych z uszkodzenia ciała oraz pojęcia zwiększonych potrzeb, skutkującą bezpodstawnym obciążeniem pozwanego obowiązkiem refundacji kosztów powódce nienależnych i przez powódkę nieponiesionych;

- art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyznaniem zadośćuczynienia w wysokości rażąco zawyżonej względem:

- rzeczywistego i aktualnego na chwilę zamknięcia rozprawy stopnia pogorszenia stanu zdrowia powódki;
- sumy wypłaconego uprzednio przez pozwanego zadośćuczynienia w kwocie 500.000 zł kompensującej cierpienia psychiczne ponownie oceniane przez Sąd w toku niniejszego postępowania, pomimo związania treścią orzeczenia zapadłego w sprawie o roszczenia z § 4 art. 446 k.c. między tymi samymi stronami;

- art. 446 § 3 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające w szczególności na braku uwzględnienia przy ocenie sytuacji życiowej powódki ustalonych faktów wskazujących na złagodzenie stopnia pogorszenia tej sytuacji, w wyniku otrzymania przez powódkę przysporzenia majątkowego, a także uprzednich wypłat oraz aktualnej sytuacji życiowej powódki;

- art. 481 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące bezpodstawnym zasądzeniem odsetek ustawowych od żądanej przez powódkę sumy zadośćuczynienia oraz jednorazowego odszkodowania nie od chwili wyrokowania, lecz od chwili zgłoszenia roszczeń, kiedy rozmiar szkody i krzywdy ocenionej następnie według uznania sądu nie był dłużnikowi jeszcze znany.

W konkluzji skarżąca strona pozwana wniosła o zmianę objętego apelacją wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz rozliczenie kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy zweryfikowanego w toku instancji, a także o zwrot kosztów procesu za obie instancje.

(apelacja strony pozwanej – k. 632 – 645)

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach postępowania, zarzucając:

1. w zakresie oddalenia żądania zasądzenia renty na zwiększone potrzeby powódki ponad kwoty zasądzone w punktach lb, lc, 1d zaskarżonego wyroku:

- naruszenie art. 444 § 2 k.c. przez wadliwą wykładnię tego przepisu

i zasądzenie odpowiedniej renty w pkt. lb i 1c na zwiększone potrzeby na podstawie udokumentowania faktu poniesionych wydatków, a nie od istnienia zwiększonych potrzeb, mimo prawidłowej wykładni tego przepisu wobec stwierdzenia na str. 19 uzasadnienia, że przyznanie renty z tego tytułu nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowana te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez brak rozważenia, że skutki wypadku:

- uzasadniały korzystanie przez powódkę ze wsparcia w pełnieniu ról społecznych z uwagi na nasilane objawy depresyjne, które utrzymywały się co najmniej do 10 stycznia 2012 r. i obecnie powódka wymaga okresowego wsparcia w pełnieniu ról społecznych i codziennym funkcjonowaniu w zakresie zdrowia psychicznego, co jednoznacznie wynika z opinii biegłego psychiatry z 23 czerwca 2014 r. i opinii uzupełniającej z 4 lutego 2015 r. oraz opinii sądowej neuropsychologa z 3 października 2014 r. i zostało w tym zakresie ustalone;
- uzasadniały i uzasadniają korzystanie przez powódkę z okresowych zabiegów rehabilitacyjnych (kinezyterapia, zabiegi fizykalne) ze względu na zespół bólowy kręgosłupa szyjnego (opinia pisemna neurologa, str. 5 opinii pkt ad 7) i opinia biegłego rehabilitanta powołana w ustaleniach faktycznych str. 12 i 13 uzasadnienia;

2. w zakresie oddalenia żądania zasądzenia renty w związku z całkowitą utratą zdolności do pracy zarobkowej art. 444 § 2 k.c. i renty alimentacyjnej na podstawie art. 446 § 2 k.c.:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. wobec braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności dochodów powódki na podstawie zeznań podatkowych za lata 2008 do 2014, dochodów z gospodarstwa rolnego w miejscowości P., dochodów z pracy zarobkowej męża powódki i z działalności lekarskiej dla firm farmaceutycznych oraz osób fizycznych, sytuacji majątkowej rodziny powódki przed wypadkiem;

- naruszenie art. 444 § 2 i 446 § 2 k.c. przez brak zastosowania w sytuacji, gdy powódka jest osobą całkowicie niezdolną do prac, które wykonywała przed wypadkiem, a na zmarłym mężu powódki ciążył obowiązek alimentacyjny wobec powódki;

- naruszenie art. 224 k.p.c. i art. 232 k.p.c. bowiem powódka wywiązała się z obowiązku wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów w zakresie dochodów z pracy powódki i dochodów rodziny, zgłaszając w pozwie odpowiednie wnioski dowodowe i popierając na rozprawach wnioski dowodowe, a oddalenie wniosków uniemożliwiło wykazanie wysokości roszczeń powódki i zamknięcie rozprawy było przedwczesne, a zastrzeżenie na podstawie art. 162 k.p.c. zostało zgłoszone na rozprawie;

- naruszenie art. 322 k.p.c. który zezwala Sądowi w sprawie o naprawienie szkody zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, jeżeli ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione;

3. w zakresie stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci córki:

- naruszenie art. 446 § 3 k.c. i art. 233 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie faktu, że zmarła córka powódki była jedynym dzieckiem powódki, w chwili śmierci miała już 15 lat i mogłaby udzielać pomocy ciężko chorej powódce;

- naruszenie art. 817 § 1 k.c., bowiem strona pozwana została wezwana do zapłaty kwoty 150.000 zł w dniu 18 listopada 2011 r.;

4. w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania:

- naruszenie art. 102 k.p.c., bowiem w niniejszej sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające nieobciążanie powódki kosztami sądowymi, strona pozwana nie uznawała roszczeń powódki w żadnym zakresie i nie dążyła do ugodowego zakończenia sporu.

Wobec powyższych zarzutów skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1b poprzez podwyższenie zasądzonej renty do kwoty po 4.380 zł miesięcznie, w pkt. 1c poprzez podwyższenie zasądzonej renty do kwoty po 3.420 zł miesięcznie, w pkt. 1d poprzez podwyższenie zasądzonej renty do kwoty po 3.420 zł miesięcznie, w pkt. 1f poprzez podwyższenie zasądzonej kwoty tytułem stosownego odszkodowania do kwoty 100.000 zł z odsetkami ustawowymi w zakresie kwoty 120.000 zł od dnia 19 grudnia 2011 r., w pkt. 1g poprzez podwyższenie zasądzonej kwoty do 7.217 zł, uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt. 2 i 3b w zakresie żądania zasądzenia renty dla powódki z tytułu całkowitej utraty zdolności do pracy oraz renty alimentacyjnej i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także o zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(apelacja powódki – k. 613 – 666)

Strony wzajemnie wniosły o oddalenie apelacji przeciwnika procesowego i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

(protokół rozprawy apelacyjnej – k. 693)

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja strony pozwanej okazała się częściowo zasadna i spowodowała zmianę wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., natomiast apelacja powódki podlegała oddaleniu w całości na podstawie art. 385 k.p.c., podobnie jak apelacja (...) SA w pozostałej części.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do skargi apelacyjnej pozwanej spółki, trzeba się zgodzić z tym skarżącym, że Sąd a quo naruszył art. 445 § 1 k.c. i art. 444 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, skutkujące niedostatecznym rozróżnieniem dwóch różnych podstaw faktycznych leżących u źródeł skumulowanych w tej sprawie roszczeń strony powodowej. Albowiem powódka w tej sprawie zarówno dochodziła roszczeń wynikających ze szkody i krzywdy, jakich doznała osobiście w wypadku drogowym z dnia 25 października 2009 r., jak też dochodziła szkody majątkowej w związku ze śmiercią w tym wypadku osób jej bliskich, tj. męża i córki. Z pierwszej okoliczności powódka wywodziła roszczenie o zadośćuczynienie (art. 445 § 1 k.c.), oraz o rentę z tytułu swoich zwiększonych potrzeb i rentę z tytułu utraconych swoich dochodów (art. 444 § 2 k.c.). Natomiast z drugiej przyczyny powódka dochodziła odszkodowania z uwagi na to, że na skutek śmierci męża i córki nastąpiło znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.), a ponadto powódka zażądała renty alimentacyjnej po mężu na podstawie art. 446 § 2 k.c. Ta sytuacja procesowa nakładała na Sąd pierwszej instancji obowiązek szczególnie wnikliwej oceny tego, co jest skutkiem tylko i wyłącznie szkody i krzywdy na osobie powódki, oraz tego, co jest wynikiem strasznej traumy, jaką przeżyła powódka z uwagi na jednoczesną śmierć córki i męża w tym samym wypadku samochodowym. Należy ocenić, że Sąd Okręgowy nie sprostał w całości temu obowiązkowi, naruszając dodatkowo art. 361 § 1 k.c.

Przede wszystkim należy wskazać, że trafnie apelacja strony pozwanej zakwestionowała ustalenie Sądu a quo, co do wysokości trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki, zarzucając brak wszechstronnego skonfrontowania

wniosków wysnutych przez wszystkich biegłych i brak nadania poczynionym na ich podstawie ustaleniom, waloru spójności i niesprzeczności, a także pominięcie dowodu z ustnej uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii w zakresie, w jakim biegły wyraźnie wykluczył istnienie u powódki podstaw do oceny uszczerbku na zdrowiu z pkt 10a rozporządzenia w postaci występowania encefalopatii. W świetle niekwestionowanej opinii biegłego neurologa trzeba stwierdzić, że występująca u powódki encefalopatia jest wynikiem zespołu psychoorganicznego, jest konsekwencją nieprawidłowości w zapisie EEG i występowania uszkodzenia centralnego układu przedsionkowego, które są schorzeniami (skutkami) typu neurologicznego. Nie mogła zatem encefalopatia być potraktowana jako skutek nerwicy pourazowej, gdyż ta ostatnia zakłada prawidłowy stan neurologiczny, a taki u powódki nie występuje. W efekcie należy przyjąć, że u powódki stwierdzono jedynie 48%, a nie 58% trwały uszczerbek na zdrowiu, gdyż encefalopatia jest elementem zmian neurologicznych, mieszczących się w przyjętym globalnym 40% trwałym uszczerbku na zdrowiu.

Dalej, rację ma strona pozwana, że Sąd pierwszej instancji zupełnie pominął okoliczność, iż opinia biegłej psychiatrii E. W. odnosi się w zasadzie do stanu psychicznego powódki związanego ze śmiercią osób bliskich, a nie własnych doznań związanych z wypadkiem. Na karcie 439 akt biegła rozpoczęła swoją opinię stwierdzeniem, że „skutkiem śmierci osób bliskich w wypadku z dnia 25.10.2009 roku jest trwała zmiana osobowości po przeżyciu sytuacji ekstremalnej (złożony zespół stresu pourazowego)”, a dalej podała, iż u powódki „utrzymuje się nasilona reakcja żałoby o obrazie zespołu depresyjno – lękowego”. Tak samo opinia została zakończona na karcie 440 oceną, że „w czasie badania psychiatrycznego w styczniu 2012 w obrazie klinicznym dominowały objawy związane ze stratą bliskich”. Tymczasem krzywda, jakiej doznała powódka z uwagi na śmierć bliskich – na podstawie art. 446 § 4 k.c., była już przedmiotem osądu w sprawie II C 868/11 Sądu Okręgowego w Łodzi a następnie w drugiej instancji Sądu Apelacyjnego w Łodzi (sygn. akt w postępowaniu apelacyjnym I ACa 1252/12). Z tego tytułu przyznano powódce wyjątkowo wysokie zadośćuczynienie w kwotach po 250.000 zł z racji śmierci męża i córki, łącznie 500.000 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wezwania do zapłaty. A zatem tym bardziej trudno uznać, że powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu na płaszczyźnie art. 445 § 1 k.c. z przyczyn psychiatrycznych.

Nie można również tracić z pola widzenia innych okoliczności, które determinują wysokość zadośćuczynienia. Powódka została wypisana ze szpitala po 12 dniach pobytu (tyle samo czasu upłynęło od wypadku), w stanie ogólnym dobrym. W szpitalu była konsultowana głównie psychologicznie. W związku z urazami doznanymi w wypadku powódka po wyjściu ze szpitala była tylko raz poddana zabiegowi szpitalnemu (bez konieczności pobytu w szpitalu) w postaci korekty łuku brwiowego. Powódka nie doznała żadnych złamań, jest w pełni zdolna do samodzielnej egzystencji – co potwierdziła również biegła psychiatra – opinia k. 439 akt. Powódka już otrzymała od strony pozwanej w 2010 r. z tytułu zadośćuczynienia kwotę 30.000 zł. W tym aspekcie – szczęśliwie, krzywda powódki nie jest w żaden sposób „wyjątkowa” i jej naprawienie poprzez kompensatę pieniężną nie powinno odbiegać od wysokości zwykle zasądzanych w takich stanach faktycznych kwot. Z tego też powodu należało obniżyć zasądzoną w punkcie 1a wyroku kwotę 175.000 zł do kwoty 100.000 zł, pozostawiając bez zmian orzeczenie o odsetkach ustawowych.

Sąd Apelacyjny nie podziela bowiem zarzutu apelacji (...) SA naruszenia art. 481 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące bezpodstawnym zasądzeniem odsetek ustawowych od żądanej przez powódkę sumy zadośćuczynienia oraz jednorazowego odszkodowania, nie od chwili wyrokowania, lecz od chwili zgłoszenia roszczeń, kiedy rozmiar szkody i krzywdy ocenionej następnie według uznania sądu nie był dłużnikowi jeszcze znany. Nie może budzić wątpliwości, że art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nałożył na stronę pozwaną obowiązek zaspokojenia zgłoszonych roszczeń w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody. A zatem wymagalność roszczeń – dla potrzeb zastosowania art. 481 § 1 k.c. – nastąpiła z bezskutecznym upływem tego terminu. Strona pozwana częściowo naprawiła szkodę powódki, ale w stopniu niewystarczającym, mimo, że w chwili jej likwidacji – prawie 6 miesięcy od zdarzenia – stan zdrowia powódki był już znany oraz nie ujawniły się nowe skutki zaistniałego wypadku komunikacyjnego. Samo postępowanie sądowe pierwszoinstancyjne trwało ponad 3 lata i w tym czasie – mimo sukcesywnie składanych opinii biegłych sądowych – strona pozwana nie skorygowała swojego stanowiska w zakresie likwidacji szkody. W tej sytuacji uwzględnienie tego zarzutu apelacji pozwanej spółki

prowadziłyby do naruszenia powołanego przepisu art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. i w konsekwencji do naruszenia art. 481 § 1 k.c. W tej części apelacja strony pozwanej podlegała oddaleniu zgodnie z art. 385 k.p.c.

Trafny jest natomiast zarzut tej apelacji odnoszący się do art. 446 § 3 k.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie polegające w szczególności na braku uwzględnienia przy ocenie sytuacji życiowej powódki ustalonych faktów wskazujących na złagodzenie stopnia pogorszenia tej sytuacji, w wyniku otrzymania przez powódkę przysporzenia majątkowego, a także uprzednich wypłat oraz aktualnej sytuacji życiowej powódki.

Roszczenie o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego było przedmiotem regulacji art. 446 § 3 k.c. od początku obowiązywania Kodeksu cywilnego. W judykaturze i doktrynie raczej ukształtowało się stanowisko, że chociaż należy przy sądzaniu tego odszkodowania uwzględniać całokształt okoliczności wpływających na sytuację życiową najbliższych zmarłego, to jednak kompensata ta ma służyć naprawieniu szkody majątkowej (uchwała SN (7) z dnia 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSN 1971, nr 7–8, poz. 120; A. Cisek, W. Dubis (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, art. 446, nb 17; W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 678; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2012, nb 655; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 446, nb 31–32; odmiennie Z. Masłowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1120 i n.). Istniejące wątpliwości stały się bezprzedmiotowe po nowelizacji Kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. (Dz. U. Nr 116, poz. 731), tj. od chwili wprowadzenia do art. 446 § 4. Odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. obejmuje zatem tylko i wyłącznie niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Mogą to być zatem również zmiany w stanie zdrowia. Należy jednak zaznaczyć, że ocena powinna być dokonywana za pomocą kryteriów obiektywnych i stąd słuszny wydaje się pogląd, że nie podlega kompensacie szkoda stanowiąca następstwo subiektywnej reakcji podmiotu na śmierć dziecka, np. poprzez zmianę pracy na mniej korzystną (wyrok SN z dnia 4 listopada 1980 r., IV CR 412/80, LEX nr 8277). Zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Nie jest to zatem pełna kompensata całej szkody majątkowej spowodowanej tą śmiercią i z pewnością nie obejmuje tych uszczerbków, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 446 § 1 i 2 k.c. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości, gdy byłaby szczególnie pożądana z uwagi na wiek rodzica zmarłego (wyrok SN z dnia 13 maja 1969 r., II CR 128/69, OSP 1970, z. 6, poz. 122).

Natomiast na podstawie art. 446 § 4 k.c. można domagać się naprawienia uszczerbku niemajątkowego doznanego przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (W.J. K., Zadośćuczynienie pieniężne dla najbliższych członków rodziny w razie śmierci poszkodowanego będącej następstwem czynu niedozwolonego (w:) Czynny niedozwolone w prawie polskim i prawie porównawczym, pod red. M. N., W. 2012, s. 221–245). Zadośćuczynienie za krzywdę jest dodatkowym roszczeniem, którego mogą oni żądać obok odszkodowania, określonego w art. 446 § 3 k.c., i nie jest ono rodzajowo odmienne od zadośćuczynienia za krzywdę, o jakim stanowią art. 445 i 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c. (wyrok SN z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 361/12, LEX nr 1391374). Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, stanowiącą następstwo naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie czy też szczególnej więzi rodzinnej ze zmarłym, której zerwanie powoduje ból, cierpienia psychiczne, poczucie krzywdy i osamotnienia.

Sąd ad quem w pełni podziela zapatrywanie, że celem uregulowania z art. 446 § 3 k.c. jest chociażby częściowe zrekompensowanie uszczerbku w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, będącego następstwem zdarzenia, w którym poniósł śmierć najbliższy członek rodziny. Odszkodowanie to ma szczególny charakter, polegający na dążeniu do naprawienia szkody majątkowej, która jest ściśle powiązana z krzywdą niemajątkową, a ponadto obie postaci tych szkód wzajemnie negatywnie na siebie oddziałują, skutkując znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej. Powoduje to trudności w ścisłym wyliczeniu rozmiaru tej szkody, stąd mowa o „stosownym”, a nie „należnym” odszkodowaniu i wymaga rozważenia wszystkich okoliczności konkretnej sprawy. Ocena pogorszenia tej sytuacji i



stopnia jego rozległości w znaczeniu sfer życia, których dotknęło, powinna być prowadzona w oparciu o szczegółową analizę położenia, w jakim znajduje się osoba uprawniona z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jej warunki (trudności) życiowe, wiek, stopień samodzielności życiowej, stosunki rodzinne i majątkowe, warunki wychowawcze oraz przeprowadzenie porównania z sytuacją, w jakiej znalazłby się uprawniony, gdyby nie śmierć osoby bliskiej. Znaczne pogorszenie zależne jest od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym, a także zmian z sferze dóbr niemajątkowych, już istniejących oraz dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego (wyrok SA w Białymstoku z dnia 22 czerwca 2016 r., I ACa 161/16, LEX nr 2071287). Jednakże zasądzenie odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. wymaga wykazania pogorszenia sytuacji życiowej w aspekcie ekonomicznym powiązanego ze śmiercią osoby bliskiej i to w stopniu znacznym – art. 361 § 1 k.c. (wyrok SA w Krakowie z dnia 30 czerwca 2016 r., I ACa 223/16, LEX nr 2073876).

W przedmiotowej sprawie powódka była zatem obowiązana – zgodnie z art. 6 k.c., udowodnić pogorszenie swojej sytuacji życiowej w aspekcie ekonomicznym w powiązaniu – oddzielnie, ze śmiercią męża i córki, i to w stopniu znacznym. W ocenie tutejszego Sądu trafnie zarzuca skarżąca strona pozwana, że roszczenie to odnośnie męża powódki nie zostało wykazane ponad kwotę 65.000 zł, niezależnie od wypłaconej dobrowolnie kwoty 35.000, co daje łącznie 100.000 zł i jest już sumą o charakterze wyjątkowym, biorąc pod uwagę praktykę judykatury. Kwota 100.000 zł dostatecznie uwzględnia takie okoliczności jak: wyższe wykształcenie zmarłego, wykonywanie zawodu lekarza chirurga ogólnego i naczyniowego, wielką pracowitość zmarłego – praca na dwa etaty, pomaganie powódce w prowadzeniu działalności gospodarczej, zaradność życiową – dodatkowe zlecenia i prowadzenie pensjonatu na Warmii. Jednocześnie pozwała nie stracić z pola widzenia tego, że wykazane zarobki zmarłego nie miały charakteru nadzwyczajnie wysokiego, powódka po śmierci męża dalej prowadzi działalność gospodarczą, a jej dochody wcale nie zmniejszyły się, a nawet przeciwnie – np. w 2011 r. wzrosły do 49.849,68 zł rocznie. Pensjonat na Warmii nie był prowadzony tylko przez zmarłego, ale również przez powódkę z dużą pomocą pracowników najemnych. Po śmierci męża J. L. (1) nadal prowadzi ten pensjonat w ten sam sposób. Powódka już po wypadku kupiła samochód i jeździ na Warmię nadzorować prowadzenie pensjonatu.

Z tego też powodu należało obniżyć zasądzoną w punkcie 1e wyroku kwotę 165.000 zł do kwoty 65.000 zł, pozostawiając bez zmian orzeczenie o odsetkach ustawowych. Z tych wszystkich przyczyn nietrafna jest natomiast apelacja powódki w części kwestionującej oddalenie odszkodowania (ponad 20.000 zł) w zakresie stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci córki. Okoliczność, że zmarła córka powódki była jedynym dzieckiem powódki, w chwili śmierci miała już 15 lat i mogłaby udzielać pomocy ciężko chorej powódce; nie może być podstawą zasądzenia wyższej kwoty niż 20.000 zł, mając na uwadze, okoliczność dobrowolnej wypłaty w już postępowaniu likwidacyjnym kwoty 50.000 zł. Rozważania dotyczące przyszłości córki powódki mają jedynie charakter wysoce hipotetyczny i nie wskazują na żadne konkretne powiązania ekonomiczne. Moment, w którym córka powódki osiągnęłaby samodzielność materialną jest bardzo oddalony w czasie. Do momentu wypadku samochodowego powódka także była osobą młodą i zdrową, a zatem nie ma żadnych obiektywnych kryteriów, które mogłyby posłużyć konstruowaniu nawet przybliżonych twierdzeń. A zatem żądana dalsza kwota 80.000 zł nie została w żadnej mierze udowodniona, natomiast przyznana łączna kwota 70.000 zł odpowiada górnej wysokości zwykle zasądzanych w takich stanach faktycznych odszkodowań wynikających z art. 446 § 3 k.c.

Kończąc ocenę apelacji strony pozwanej, trzeba powiedzieć, że zasadny jest również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na wadliwej ocenie dowodu z opinii biegłych w zakresie orzeczenia o niepełnosprawności, a także koniecznych i uzasadnionych kosztów terapii psychiatryczno –psychologicznej i zarzut naruszenia art. 444 § 1 i 2 w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia kosztów wynikłych z uszkodzenia ciała oraz pojęcia zwiększonych potrzeb, skutkującą bezpodstawnym obciążeniem pozwanego obowiązkiem refundacji kosztów powódce nienależnych i przez powódkę nieponiesionych. Rzeczywiście z opinii biegłej psychiatry wynika, że powódka wymaga leczenia psychologicznego, koszt terapii jest uzależniony od metody pracy psychoterapeuty, minimalny koszt wynosi 200 zł – dwie sesje w miesiącu po 100 zł, maksymalny – 800 zł, osiem sesji w miesiącu – k. 440 akt sprawy. A zatem w okresie od dnia 1 czerwca 2014 r. i na przyszłość renta z tytułu zwiększonych potrzeb powódki powinna obejmować maksymalnie kwotę 800 zł z tytułu terapii psychologicznej, a nie jak ocenił to Sąd a

quo, 1200 zł, w tym 400 zł oddzielnie z tytułu wizyt u psychologa i oddzielnie 800 zł z tytułu terapii psychiatrycznej. Z tego też powodu należało obniżyć zasądzoną w punkcie 1d wyroku rentę w kwocie po 1509 zł poczynając od dnia 1 czerwca 2014 r. i na przyszłość do kwot po 1109 zł, pozostawiając bez zmian orzeczenie o warunkach płatności rat.

Przechodząc do rozważań dotyczących skargi apelacyjnej powódki, trzeba wskazać, że niezasadne są wszystkie jej zarzuty.

Przesłanką powstania obowiązku alimentacyjnego na rzecz wstępnych i dalszych zstępnych (wnuków) jest stan niedostatku osoby uprawnionej ([art. 133 § 2 k.r.o.](#)). Przez stan niedostatku należy rozumieć nie tylko sytuację, gdy osoba uprawniona do alimentacji nie ma w ogóle środków utrzymania, lecz także sytuację, gdy nie jest w stanie w pełni zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb. W tym ostatnim przypadku, skoro obowiązek alimentacyjny ma charakter uzupełniający, to i roszczenie o rentę odszkodowawczą będzie ograniczone.

W podejściu do charakteru renty z [art. 446 § 2 k.c.](#) można wyróżnić dwie tendencje. Pierwsza wskazuje, że jest to świadczenie alimentacyjne, a zatem zasądzona renta nie może być wyższa od kwoty, którą zmarły byłby zobowiązany świadczyć z tytułu obowiązku alimentacyjnego, a zatem przy ustalaniu jej wysokości należy stosować jedynie kryteria przyjęte w [art. 135 k.r.o.](#) (usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego) oraz w [art. 446 § 2 k.c.](#) W drugim ujęciu, podnosi się, że renta ta nie jest „rentą alimentacyjną” lecz ma charakter odszkodowawczy – jej celem jest naprawienie szkody, jakiej doznała osoba uprawniona do otrzymywania świadczeń alimentacyjnych od zmarłego, przez to że świadczeń tych otrzymywać już nie będzie. Wysokość renty obliczona stosownie do potrzeb uprawnionego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego może być wyższa niż świadczenie alimentacyjne ustalone według usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (wyrok SN z 16 maja 2008 r., [III CSK 386/2007](#), LexisNexis nr (...), OSNC-ZD 2009, nr B, poz. 50). W uzasadnieniu tego wyroku podniesiono, że z analizy brzmienia [art. 446 § 2 k.c.](#) wynika, że przewiduje on samodzielne przesłanki określenia wysokości renty. Są nimi potrzeby poszkodowanego oraz możliwości majątkowe i zarobkowe zmarłego. Pierwsza z przytoczonych przesłanek jest zbliżona do przewidzianej w [art. 135 k.r.o.](#) przesłanki stanowiącej kryterium ustalenia wysokości alimentów, jednakże zachodzi między nimi znacząca różnica. W myśl [art. 135 k.r.o.](#), potrzeby uprawnionego, stanowiące przesłankę określenia wysokości alimentów, zostały ograniczone przez wskazanie, że chodzi jedynie o usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, nie zostały jednak w ten sposób ograniczone potrzeby uprawnionego jako przesłanka ustalenia wysokości renty na podstawie [art. 446 § 2 k.c.](#) To oznacza, że w rozumieniu tego przepisu omawiana przesłanka może obejmować wszystkie potrzeby uprawnionego, których został on pozbawiony w wyniku czynu niedozwolonego, rzeczywiście zaspakajane przez zmarłego, niezależnie od tego czy mieściły się one, czy też wykraczały poza granice usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego w rozumieniu [art. 135 k.r.o.](#) Przewidziana w [art. 446 § 2 k.c.](#) renta powinna być obliczona stosownie do potrzeb uprawnionego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego. Kwestia potrzeb uprawnionego, o których mowa w przytoczonym przepisie, nie powinna być wiązana z regulacją obowiązku alimentacyjnego, lecz z powszechnie znanym faktem, że potrzeby uprawnionego z zasady przewyższają możliwości majątkowe i zarobkowe zmarłego. Z tego powodu dochodzi do miarkowania renty przez ograniczenie podlegających rekompensacie w formie renty potrzeb uprawnionego, zatem to możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego determinują zakres potrzeb uprawnionego. Przepis [art. 446 § 2 k.c.](#) nie ogranicza natomiast potrzeb uprawnionego jedynie do usprawiedliwionych, należy więc przyjąć, że daje on możliwość zasądzenia wyższej renty niż świadczenie alimentacyjne; wysokość renty, obliczona stosownie do potrzeb uprawnionego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego może być wyższa niż świadczenie alimentacyjne ustalone według usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Za taką wykładnią przemawia odszkodowawczy charakter renty przewidzianej w [art. 446 § 2 k.c.](#) W literaturze i w orzecznictwie przyjmuje się, że celem tej renty jest restytucja - w granicach możliwych do zrealizowania - stanu rzeczy, jaki istniał w chwili śmierci bezpośrednio poszkodowanego. Istotne znaczenie w tym zakresie ma także wynikająca z [art. 361 § 2 k.c.](#) zasada pełnego odszkodowania (wyroki Sądu Najwyższego z 21 listopada 1995 r., [III CRN 46/95](#), LexisNexis nr (...), Prok. i Pr. 1996, nr 5, poz. 33 i z 17 lutego 1998 r., [II CKN 595/97](#), LexisNexis nr (...), niepubl.). Należy także podkreślić, że zastosowana wykładnia [art. 446 § 2 k.c.](#) pozwala uniknąć sytuacji, w której uprawnieni do renty ze względu na to, że

na zmarłym ciążył wobec nich ustawowy obowiązek alimentacyjny, mogliby się znaleźć w gorszej sytuacji w stosunku do innych osób bliskich, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania. Z porównania rent w obu grupach wynika, że osoby z najbliższej rodziny zmarłego mogłyby uzyskać rentę niższą niż inne osoby bliskie zmarłego. Wprawdzie istnieje możliwość rozstrzygnięcia tego problemu na podstawie zbiegu roszczeń, jednak nie zawsze jest możliwe zastosowanie tego rozwiązania.

W ocenie Sądu drugiej instancji niezależnie od tego, czy ujmimy rentę z art. 446 § 2 k.c. jako rentę alimentacyjną czy rentę odszkodowawczą, to w realiach przedmiotowej sprawy, będzie to skutkowało i tak oddaleniem powództwa wywodzonego z tej podstawy prawnej. Należy w całości podzielić – szerokie w tym zakresie, rozważania Sądu a quo, co do struktury i źródeł finansowania funduszu rodziny powódki z okresu sprzed tragicznego wypadku. W szczególności trafnie Sąd ten oddalił wnioski dowodowe strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego specjalisty ds. płac i wynagradzania w służbie zdrowia na okoliczności „wartości pracy powódki i jej męża zarówno w (...), jak i również w pensjonacie”. Wartość tej pracy mogła wyrazić się tylko i wyłącznie w wysokości dochodów wypracowywanych przez obojga małżonków na obu płaszczyznach ich działalności. Dochody te wynikają z zeznań podatkowych składanych przez powódkę i jej męża. Brak jest podstaw do przyjęcia, że zeznania były nierzetelne, a zatem dowód z opinii biegłego był bezprzedmiotowy. Z tych przyczyn Sąd ad quem oddalił wniosek zawarty w apelacji o przeprowadzenie tego dowodu w postępowaniu odwoławczym.

Na marginesie należy podnieść, że dzieląc pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r. w sprawie III CZP 49/07 (OSNC 2008/6/55), iż sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, trzeba przyjąć, iż dla postępowania apelacyjnego znaczenie wiążące mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały przedstawione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli sądu odwoławczego na podstawie przepisu szczególnego. Takim przepisem jest art. 380 k.p.c., przewidujący, że sąd drugiej instancji na wniosek strony – a więc nigdy z urzędu – rozpoznaje również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegają zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na wynik sprawy.

W tym kontekście trzeba podnieść, że w sprawie nie zachodzi żadna z okoliczności powodujących nieważność postępowania, a w apelacji sporządzonej przez zawodowego pełnomocnika nie podniesiono zarzutu braku rozpoznania istoty sprawy, oraz nie zgłoszono wprost wniosków w trybie art. 380 k.p.c. W szczególności dotyczy to kontroli postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Uszło uwadze skarżącej strony powodowej, że podstawowym założeniem postępowania apelacyjnego jest dążenie do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia, opartego na materiale zebranym przez sąd pierwszej instancji i sąd odwoławczy, który musi samodzielnie ocenić całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego z uwzględnieniem faktów z zakresu notoryjności powszechnej i urzędowej, faktów przyznanych lub niezaprzeczonych, a także domniemań prawnych. Merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego sprawia, że sąd drugiej instancji zmierza do naprawienia błędów popełnionych przez sąd pierwszej instancji; w tym znaczeniu postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji. Istotą postępowania apelacyjnego charakteryzuje też art. 386 § 4 k.p.c., zgodnie z którym, poza wypadkami określonymi w § 2 i 3, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2007 r., III CSK 61/07, OSNC 2008/10/119). Żadna z tych okoliczności nie zachodzi w przedmiotowym stanie sprawy, a zatem po pierwsze chybiony jest wniosek apelacji o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi, a po drugie bez wniosków w trybie art. 380 k.p.c. Sąd ad quem nie mógł rozważyć poprawności oddalenia wniosków opisanych powyżej. Trzeba też zaznaczyć, że – jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99 (OSNC 2000, nr 1, poz. 17) – art. 382 k.p.c. nie stanowi samodzielnej podstawy działania sądu drugiej instancji, gdyż swą funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) sąd ten spełnia, w zależności od potrzeb oraz wniosków

stron, posługując się różnymi instrumentami procesowymi i stosując, przez odesłanie ujęte w art. 391 k.p.c., różne przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (np. przepisy o rozprawie, o dowodach, o orzeczeniach itd.).

Z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika zatem, że po pierwsze w trakcie małżeństwa powódka pracowała zarobkowo i również przyczyniała się do utrzymania rodziny. Po drugie, pensjonat na Warmii nie był prowadzony tylko przez zmarłego, ale również przez powódkę z dużą pomocą pracowników najemnych. Zmarły zajmował się jedynie drobnymi pracami, gdyż – o czym trzeba pamiętać, pracował na dwóch etatach, wspierał żonę w prowadzonej przez nią działalności i zajmował się córką. Po trzecie, dochód jaki zmarły małżonek dostarczał rodzinie – w części przypadającej na powódkę, wynosił w zasadzie tyle, ile powódka otrzymuje obecnie w postaci renty rodzinnej z uwagi na brak zdolności do pracy zarobkowej. Niezależnie od tego, o czym była mowa już wcześniej, powódka po śmierci męża dalej prowadzi działalność gospodarczą, a jej dochody wcale nie zmniejszyły się, a nawet przeciwnie – wzrosły. Po śmierci męża J. L. (1) nadal prowadzi ten pensjonat w ten sam sposób. Reasumując, trzeba przyjąć, że powódka nie wymaga alimentacji przez zmarłego męża w rozumieniu art. 446 § 2 k.c.

Na koniec należy podkreślić, że zarzut apelacji powódki odnoszący się do braku zasądzenia renty alimentacyjnej pozostaje w logicznej sprzeczności z zarzutem odnoszącym się do braku zasądzenia kwoty po 6000 zł z tytułu renty z uwagi na utracone przez powódkę dochody. Jeżeli przyjąć założenie, że powódka uzyskiwała z tytułu prowadzonej działalności dochody o 6000 zł miesięcznie wyższe niż dochody ujawnione w zeznaniach podatkowych, to musiałoby oznaczać, że jej własne realne dochody znacznie przewyższały dochody męża, a zatem tym bardziej nie można mówić o potrzebie zasądzenia „renty alimentacyjnej” po zmarłym. Jeżeli chodzi zaś o sam zarzut nie uwzględnienia utraconych dochodów w wysokości po 6000 zł miesięcznie, to trzeba ponownie stwierdzić, że dochody powódki z tytułu prowadzenia niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej wynikają z zeznań podatkowych składanych przez powódkę i jej męża. Brak jest podstaw do przyjęcia, że zeznania były nierzetelne, a zatem dowód z opinii biegłego był bezprzedmiotowy.

Nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy zarzuty odnoszące się do naruszenia przez Sąd a quo art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie uznania, że powódka musiała korzystać ze wsparcia w pełnieniu ról społecznych z uwagi na nasilane objawy depresyjne, które utrzymywały się, co najmniej do 10 stycznia 2012 r. i obecnie powódka wymaga okresowego wsparcia w pełnieniu ról społecznych i codziennym funkcjonowaniu w zakresie zdrowia psychicznego, co jednoznacznie wynika z opinii biegłego psychiatry z 23 czerwca 2014 r. i opinii uzupełniającej z 4 lutego 2015 r. oraz opinii sądowej neuropsychologa z 3 października 2014 r., a co przełożyło się na zaniżone uwzględnienie renty z tytułu zwiększonych potrzeb powódki. W tej części roszczeń powódki Sąd pierwszej instancji prawidłowo dokonał oceny zwiększonych potrzeb powódki z racji doznanego uszczerbku własnego powódki i odróżnił je od ujemnych konsekwencji wynikających dla zdrowia psychicznego powódki z uwagi na śmierć córki i męża. Zostało to już szeroko omówione we wcześniejszych rozważaniach, w tym z odwołaniem się do opinii biegłych sądowych neurologa i psychiatry i ma pełne odniesienie także do tego roszczenia.

Na koniec trzeba podnieść i to, że nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez brak przyjęcia, że w niniejszej sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające nieobciążanie powódki kosztami sądowymi, albowiem strona pozwana nie uznawała roszczeń powódki w żadnym zakresie i nie dążyła do ugodowego zakończenia sporu.

Po pierwsze, nie jest prawdą, że strona pozwana nie uznawała roszczeń powódki. Pozwane Towarzystwo nie kwestionowało zasady swojej odpowiedzialności, a w toku postępowania likwidacyjnego doszło do dobrowolnego spełnienia świadczenia w łącznej wysokości – tylko z tytułu roszczeń objętych tym postępowaniem, 168.295,93 zł.

Po drugie, mimo wypłaty tak wysokich kwot, roszczenia powódki – reprezentowanej przez dwóch zawodowych pełnomocników, zostały sformułowane na bardzo wysokim poziomie, co skutkowało ich oddaleniem przez Sąd Okręgowy w 42%. Wysokość roszczeń oraz zwolnienie powódki od kosztów sądowych, spowodowało powstanie bardzo wysokich nieuiszczonych kosztów sądowych wynoszących 58.002,05 zł.

Po trzecie, sytuacja materialna powódki jest dobra, a tylko w tym postępowaniu zostało zasądzone na rzecz powódki łącznie 227.161 zł z tytułu roszczeń głównych, nie licząc odsetek ustawowych za okres średnio 4 lat.

Po czwarte, zarzut apelacji jest wadliwie sformułowany, gdyż mowa jest w nim o naruszeniu art. 102 k.p.c., który odnosi się niewątpliwie tylko do kosztów procesu, natomiast rozwinięcie zarzutu dotyczy kwestii obciążenia powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi, co wynika z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Jednocześnie brak jest uzasadnienia tego zarzutu apelacji powódki.

Podsumowując, brak było podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. i prawidłowo Sąd a quo zastosował art. 100 zd. 1 k.p.c. rozliczając stosunkowo koszty procesu. Nie było także podstaw do zastosowania art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z uwagi na zmianę zaskarżonego wyroku na skutek uwzględnienia apelacji strony pozwanej, należało kierując się również zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów procesu, zmienić orzeczenie w tym zakresie. Wartość przedmiotu sporu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wynosiła 678.600 zł. Powódka wygrała proces tylko co do 33%, a zatem powinna pokryć 67% kosztów procesu. Łączne koszty obu stron przed Sądem pierwszej instancji wyniosły 14.434 zł, co obciąża stronę powodową kwotą 9670,78 zł. Powódka poniosła koszty swojego pełnomocnika w wysokości 7217 zł, a zatem należało zasądzić od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 2.453,78 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu. W tej samej proporcji rozdzielono nieuiszczone koszty sądowe, nakazując pobrać od powódki 67% z kwoty 58.002,05 zł, co daje 38.861,38 zł z tytułu kosztów sądowych od nieuwzględnionej części roszczenia. Obowiązek pokrycia reszty kosztów sądowych nałożono na stronę pozwaną.

Z tych samych przyczyn w postępowaniu odwoławczym Sąd ad quem nie zastosował wobec powódki art. 102 k.p.c. Wbrew wskazanej w apelacji strony powodowej wartości przedmiotu zaskarżenia – na kwotę 1.140.060 zł – przewyższającej prawie dwukrotnie wartość przedmiotu sporu, wynosi ona tylko 385.791 zł. Wartość przedmiotu zaskarżenia apelacją strony pozwanej wynosi 179.800 zł. Strona powodowa przegrała postępowanie odwoławcze w zasadzie w całości, gdyż apelacja pozwanej spółki została oddalona jedynie w zakresie odsetek, niestanowiących elementu wartości przedmiotu zaskarżenia. A zatem trzeba było przyjąć, że pozwane Towarzystwo wygrało postępowanie apelacyjne w całości i na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzić na jego rzecz od powódki całość jego kosztów postępowania apelacyjnego, tj. 5400 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i 8990 zł z tytułu opłaty od apelacji, co dało kwotę 14.390 zł.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji wyroku.